

## **7 marca. O. Jacek Salij OP komentuje Ewangelię**

\*Pierwsze czytanie (Pwt 26, 16-19)\*

### **Pierwsze czytanie (Pwt 26, 16-19)**

Mojżesz powiedział do ludu:

«Dziś Pan, Bóg twój, rozkazuje ci wykonać te prawa i nakazy.  
Przestrzegaj ich, wypełniaj z całego swego serca i z całej duszy.

Dziś uzyskałeś od Pana oświadczenie, iż będzie dla ciebie Bogiem, o ile ty będziesz chodził Jego drogami, przestrzegał Jego praw, poleceń i nakazów oraz słuchał Jego głosu.

A Pan uzyskał to, że ty będziesz, jak ci zapowiedział, ludem stanowiącym szczególną Jego własność, i będziesz przestrzegał Jego wszystkich poleceń. On cię wtedy wywyższy we czci, sławie i wspaniałości ponad wszystkie narody, które uczynił, abyś był ludem świętym dla Pana, Boga twego, jak powiedział».

**Psalm (Ps 119 (118), 1-2. 4-5. 7-8)**

## **Błogosławieni słuchający Pana**

Błogosławieni, których droga nieskalana,  
którzy postępują zgodnie z Prawem Pańskim.  
Błogosławieni, którzy zachowują Jego napomnienia  
i szukają Go całym sercem.

## **Błogosławieni słuchający Pana**

Ty po to dałeś swoje przykazania,  
aby przestrzegano ich pilnie.  
Oby niezawodnie zmierzały moje drogi  
ku przestrzeganiu Twych ustaw.

## **Błogosławieni słuchający Pana**

Będę Cię wysławiał prawym sercem,  
gdy nauczę się Twych sprawiedliwych wyroków.  
Przestrzegać będę Twoich ustaw,  
abyś mnie nigdy nie opuścił.

## **Błogosławieni słuchający Pana**

## **Aklamacja**

Oto teraz czas upragniony, oto teraz dzień zbawienia.

### **Ewangelia (Mt 5, 43-48)**

Jezus powiedział do swoich uczniów:

«Słyszeliście, że powiedziano: „Będziesz miłował swego bliźniego”, a nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził.

A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują, abyście się stali synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych.

Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią?

Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski».

**Komentarz o. Jacka Salija OP:**

Przykazanie miłowania nieprzyjaciół ma w sobie również elementy, które są po prostu postulatem zdrowego rozsądku. I tak na przykład zwyczajny zdrowy rozsądek domaga się tego, żebyśmy odrzucili zasady odwetu. Odwet może miałby sens, gdyby wyrównywał krzywdy. Ale wszelkie odwetowe wyrównanie jest przecież następną krzywdą, która z kolei krzywdziciela czyni pokrzywdzonym i budzi w nim odruchy odwetowe. Stosując zasadę odwetu, w krótkim czasie wszyscy stają się jednocześnie i coraz głębiej krzywdzicielami i pokrzywdzonymi, a kołowrót zemsty toczy się coraz szybciej, niszcząc wszystkich, którzy w nim uczestniczą.

W tej sytuacji zaniechanie odwetu, przynajmniej przez jedną ze stron, jest po prostu postulatem zdrowego rozsądku.

Ale Pan Jezus nie tylko zakazywał odwetu. On żąda od nas, żebyśmy kochali naszych krzywdzicieli i prześladowców. Rzecz jasna, nie za to, że nas krzywdzą i prześladują. Mówiąc: „miłujcie waszych nieprzyjaciół”, Pan Jezus poucza nas, że sam fakt, że ktoś jest człowiekiem, czyni go godnym miłości. Tak wielka jest ludzka godność, że nawet bardzo złe czyny nie niszczą w nas człowieczeństwa.

Zgodnie ze swoją nauką, Pan Jezus, kiedy został ukrzyżowany, modlił się za własnych morderców. Później naśladował Go Szczepan i tysiące innych męczenników. Miłość nieprzyjaciół nie polega na udawaniu, że się nie jest skrzywdzonym. Wolno nam protestować przeciwko krzywdzie i się bronić. Ale nie wolno nam zapomnieć o tym, że również

złoczyńca jest człowiekiem. Dlatego należy pragnąć jego nawrócenia i o to się modlić. Nie wolno na złoczyńcę patrzeć wyłącznie w perspektywie doznanej krzywdy.

Jeśli to możliwe, złoczyńcę za jego zły czyn należy ukarać. Ale cały sąd nad nim zostawmy Panu Bogu. Bo i my sami kiedyś staniemy na sądzie Bożym i zostaniemy osądzeni.